

Paczkowski, Andrzej

Kollokwium "Prasa i polityka" w Nanterre

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 13/2, 292-294

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przyjętych cezur, zasięgu terytorialnego, jak i zastosowana do analiz metoda nie budzi zastrzeżeń. Kielkuje jednak po przeczytaniu książki pewne uczucie niedosytu. Wynika ono z wrażenia wyniesionego z lektury książki, dającej dość statyczny obraz prasy. Nie ma tu wyrazistego zróżnicowania poszczególnych podokresów pierwszego dziesięciolecia prasy. Autor nie postawił sobie zadania omówienia udziału prasy wielkopolskiej w reformie rolnej, nacjonalizacji i reformie szkolnictwa, referendum, wyborach itp. Brak więc opisu roli, funkcji i udziału prasy w historii Wielkopolski pierwszego dziesięciolecia. Nie czuje się, aby ta prasa uczestniczyła w jakiejś walce. Trudno pogodzić się z tym, że omówienie dzienników informacyjnych i pism partyjnych zajmuje mniej miejsca niż prasa kulturalna. Przecież z punktu widzenia podstawowych, a więc informacyjnych funkcji prasy i jej znaczenia politycznego, czasopiśmiennictwo kulturalne pełni skromniejszą rolę oraz w mniejszym zakresie oddziałuje na społeczeństwo. Jednak wrażenie niedosytu nie jest dominującym uczuciem po przeczytaniu książki. W sumie otrzymaliśmy publikację dającą bogatą panoramę prasy wielkopolskiej, opartą na solidnych badaniach.

Witając książkę J. Załubskiego można pogratulować autorowi ambitnego podjęcia i rzetelnego opracowania obszernego tematu z dziedziny historii dziennikarstwa Polski Ludowej w ujęciu bardziej kompleksowym — pierwszej w zasadzie tego typu pracy dotyczącej najnowszych powojennych dziejów prasy²⁷. Nie mogę się jednak powstrzymać od słów nagany pod adresem wydawnictwa, które zdecydowało o niskim nakładzie książki (780 egz.), tak potrzebnej dla środowiska naukowego, pożytecznej dla studentów i interesującej dla dziennikarzy.

Alina Słomkowska

KOLOKWIUM „PRASA I POLITYKA” W NANTERRE

W dniach 30 i 31 marca 1973 r. na terenie uniwersytetu Paris X w Nanterre odbyło się kolokwium pod hasłem „Prasa i polityka”. Imprezę, w której uczestniczyło około 120 osób, zorganizowały wspólnie: Unité d'Enseignement et Recherche de l'Histoire wspomnianego uniwersytetu, Institut Français de Presse et des Sciences de l'Information, stanowiący część uniwersytetu Paris II, oraz Groupe de Recherche et d'Études de Presse et du Personnel Politique przy Fondation Nationale des Sciences Politiques. Czterem seansom, na które podzielono kolokwium, przewod-

²⁷ Książka poświęcona „Kuźnicy” stanowi tylko omówienie wybranych problemów dotyczących tego pisma (por. Z. Zabicki, „Kuźnica” i jej program literacki, Kraków 1986).

niczyli kolejno: Jacques Godechot, Louis Girard, Philippe Vigier i René Remond. Kolokwium obejmowało 16 referatów w zasięgu chronologicznym od Rewolucji Francuskiej do 1944 r. Tematy były następujące:

Gazety Bonapartego w służbie jego polityki w 1797 roku — „*Le Courrier de l'Armée d'Italie*” i „*La France vue de l'Armée d'Italie*” (M. Martin); *Prasa legitymistyczna Marsylii i Awinionu w czasach Monarchii Lipcowej i Drugiego Cesarstwa* (P. Gourinard); *Prasa rewolucyjna u schyłku Drugiego Cesarstwa* (P. Mayer); „*Le Petit Journal*” i początki III Republiki (B. Palmer); *Pierwsze kampanie Maurrasa w „Le Soleil” 1897—1898* (V. Nguyen); *Prasa Bordeaux w latach III Republiki. Próba analizy zawartości* (A. Tudesq); *Myśl polityczna Clemenceau na łamach „La Dépêche de Toulouse” w latach 1894—1906* (H. Lerner); *Ewolucja prasy w III Republice i przemiany w roli politycznej gazet* (P. Albert); *Prasa paryska i projekt ustawy Blum-Viollette (o statusie prawnym i prawach politycznych Algierczyków — AP)* (Thérèse Charles-Vallin); *Prasa paryska wobec wojny w Rifie* (Ch. Ageron); *Zajścia w Clichy, marzec 1937 — interpretacja polityczna* (Ph. Machefer); *Raymond Patenôtre — człowiek prasy* (F. Kupferman); *Sprawy finansowe „L'Humanité” (1920—1935) według dokumentów Prefektury Policji* (P. Milza); „*Le Matin*” i Niemcy w latach 1924—1933 (J. Bariety); *Deat — dziennikarz i polityk w latach 1933—1940* (M. Cointet); *Prasa marsylska 1940—1945* (P. Guiral).

Dyskusja była bardzo ożywiona, a rekord (13 głosów) uzyskał referat *Prasa paryska i projekt ustawy*, do czego w znacznej mierze przyczynił się zapewne fakt, że na sali było wielu protagonistów epoki (m. in. były minister Jules Moch), a być może także i żywa wciąż jeszcze pamięć wojny algierskiej i trwające aktualnie kontrowersje wobec robotników imigrantów. Tematyka kolokwium, jak widać ze spisu referatów, była urozmaicona: studia treści i zawartości pojedynczych gazet, monografie regionalne, rezultaty bieżących kwerend archiwalnych, sylwetki publicystów i organizatorów (Patenôtre), analizy grup pism o podobnym charakterze politycznym czy wreszcie — interesujący, z syntetycznym zacięciem i podbudowanym wieloletnimi badaniami — referat przekrojowy Pierre Alberta. Obaj referenci, którzy przedstawiali wyniki swoich poszukiwań nad zagadnieniami o długim ciągu czasowym (A. Tudesq i P. Albert), jednogłośnie stwierdzili, że w ciągu blisko 70 lat istnienia III Republiki prasa francuska gruntownie się przekształciła. Rola *porte-parole* partii i grup politycznych, jaką gazety codzienne wypełniały jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, została przekazana tygodnikom i niskonakładowym dziennikom o jednoznacznych afiliacjach ideologicznych. Tak zwana wielka prasa, mająca oczywiście wciąż bardzo poważny wpływ na postawy społeczne, na konkretne wybory polityczne ma już tylko wpływ pośredni. Wśród najróżniejszych powodów takich

przekształceń omawianych przez referentów warto zwrócić uwagę na: uniformizację prasy pod wpływem coraz szerszego korzystania z usług agencji telegraficznych, co szczególnie jasno wykazywał autor referatu o prasie Bordeaux, oraz zjawisko kryzysu zaufania do prasy w okresie pierwszej wojny światowej, które znalazło swe przedłużenie także w latach następnych, co z kolei wysunął P. Albert.

Poloników, niestety, prawie nie było. Można wynotować z referatu Pierre Guinarda, który analizując legitymistyczne pisma z południa Francji zwrócił uwagę, że gazety tej proveniencji politycznej zajmowały w roku 1831 i latach następnych stanowisko propolskie, co autor tłumaczy ich totalną opozycją wobec Ludwika Filipa, jak wiadomo nie nazbyt przychylnego uchodźcom po powstaniu listopadowym, a także katolickim charakterem Polski. Dla interesujących się stosunkami polsko-francuskimi w latach międzywojennych i z tego tytułu śledzących ówczesne polemiki prasowe, cenną wskazówką może być — dobrze udokumentowany i ze swadą wygłoszony — referat J. Bariety, który stwierdził w sposób nie podlegający dyskusji daleko idące porozumienie między właścicielem „Le Matin” (jak wiadomo uchodzącego za jeden z najpoważniejszych organów prasy francuskiej) Maurice Bunau-Varilla a jak najbardziej oficjalnymi czynnikami niemieckiej polityki zagranicznej ze Stresemanem włącznie. Brak materiałów dla okresu po dojściu do władzy Hitlera nie pozwala na stwierdzenie, czy kontakty te istniały także i później.

Zamykając obrady rektor uniwersytetu Paris X, René Remond zasugerował jako hasło następnego kolokwium, które odbyć się ma w roku przyszłym: „Prasa i kultura masowa”.

Andrzej Paczkowski